

tygodnik

Śląsko-Dąbrowski

Tygodnik bezpłatny

ISSN 1732-3940

Nr 44/2006 • Katowice, 7 listopada 2006 r.

GÓRNICY KWK "WUJEK"
ZABICI 16 GRUDNIA 1981

Józef Czekalski †48
Krzysztof Giza †24
Joachim Gnida †28
Ryszard Gzik †35
Bogusław Kopczak †28
Andrzej Pełka †19
Jan Stawisiński †21
Zbigniew Wilk †30
Zenon Zając †22

POLEGLI ZA WOLNOŚĆ

KOPALNIA WUJEK

Pierwszy dzień obłędu FDC Poczta Polska



16 grudnia – w 25. rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” – w urzędach pocztowych pojawią się w sprzedaży znaczek oraz koperta upamiętniające te tragiczne wydarzenia.

Tak powstawała Rzeczpospolita

11 listopada 1918 r. przedstawiciele rządu niemieckiego podpisali rozejm z państwami ententy, kończący I wojnę światową. Państwa centralne zostały pokonane. Dzień ten był zarazem dla Polski pierwszym dniem niepodległości.

11 listopada w Warszawie i innych miastach byłego Królestwa Polskiego wiwatowano z okazji zakończenia wojny. Rada Regencyjna oddała władzę wojskową w ręce Józefa Piłsudskiego, który dzień wcześniej powrócił z wzięcia w Magdeburgu.

Czytaj na stronie 4

Zlekceważeni przez ministra

Z niewyjaśnionych przyczyn nie odbyło się zaplanowane na 27 października posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. branży górnictwa węgla kamiennego. Strona związkowa i pracodawcy bezskutecznie oczekiwali na podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki ministra Pawła Poncyliusza, który tego dnia umówił się z nimi w resorcie na godzinę 12.

Zdaniem członków Zespołu Trójstronnego, którzy przyjechali do Warszawy ze Śląska, zwykła przyzwoitość nakazywałaby powiadomić wcześniej o nieprzewidzianych okolicznościach, uniemożliwiających ministrowi przybycie na posiedzenie. Czytaj na stronie 7

W NUMERZE:

Czują się jak żebracy!

Pracownicy hipermarketów w Anglii i Niemczech poinformowani o zarobkach ich polskich kolegów zatrudnionych w tych samych dyskontach wyrażają olbrzymie oburzenie na stosowane w naszym kraju praktyki.

– To skandal! Powinny się tym zająć związki zawodowe. Czemu nikt z tym nic nie robi? – pyta zbulwersowana pracownica Tesco w Liverpoolu, zarabiająca 120 funtów miesięcznie. – Nie przeżyłbym za takie pieniądze – dodaje student z Kolonii, który nie wyobraża sobie pracy za 700 zł miesięcznie. Czytaj na stronie 7

Nie ma mocnych na „Sobieskiego”

Piłkarze Zakładu Górniczego "Sobieski" zostali zwycięzcami IV Turnieju w Halowej Piłce Nożnej im. Kazimierza Zachnika. Zawody w minioną sobotę rozegrano w Jaworznie. W turnieju wystartowało 13 zespołów. Wiele ze spotkań było bardzo zaciętych, w finale (tak jak przed rokiem) o zwycięstwie zdecydowały rzuty karne. To trzeci z rzędu triumf piłkarzy z Jaworzna. Nie wygrali tylko pierwszego turnieju bo ... w nim nie startowali.

Czytaj na stronie 8

LICZBA TYGODNIA...

5 mln zł...

... przekazał Sejmik Województwa Śląskiego Wojewódzkiemu Parkowi Kultury i Wypoczynku w Chorzowie.

Dzięki temu w przyszłym roku w parku, odwiedzanym co roku przez miliony spacerowiczów, powinny pojawić się nowe atrakcje. Niewykluczone, że zlokalizowane na terenie WPKiW wesołe miasteczko wzbogaci się o wart 8-10 mln zł tzw. rollercoaster, czyli lunaparkową kolejkę górską. Natomiast już z bieżącego dokapitalizowania ma być sfinansowany elektroniczny system biletowy dla lunaparku i innych parkowych atrakcji.

Wśród planowanych w najbliższym czasie inwestycji jest też modernizacja hali wystaw "Kapelusz", gdzie od wielu lat odbywają się m.in. cykliczne wystawy kwiatów. Ruszy też pierwszy etap budowy tras rowerowych i narciarskich. Ogród zoologiczny wzbogaci się m.in. o terrarium, woliery dla ptaków oraz pawilon dydaktyczny.

Niedawno Sejmik przyjął wieloletni program modernizacji parku, zawierający 21 projektów, m.in. renowację Śląskiego Ogrodu Zoologicznego i kąpieliska "Fala", wzbogacenie oferty wesołego miasteczka oraz budowę nowych parkingów. Do 2008 r. ma zakończyć się restrukturyzacja parku, a do 2013 budowa nowych atrakcji i modernizacja istniejącej infrastruktury.

Ponad 500-hektarowy park mieści m.in. zoo, wesołe miasteczko, Stadion Śląski, Planetarium Śląskie, skansen drewnianej architektury, halę wystaw i kąpielisko. Od kilku lat WPKiW borykał się z kłopotami finansowymi - brakowało pieniędzy na wypłaty dla pracowników, na pokarm dla zwierząt w zoo, na rachunki za prąd. Po przejęciu przez samorząd sytuacja poprawiła się dzięki ponad 20 mln zł pomocy publicznej.

W tym roku rozpoczęła się modernizacja unikatowego w skali europejskiej parkowego rosarium, gdzie wymieniana jest ziemia i sprowadzane są nowe gatunki róż. Kompleksowego remontu wymaga też jedna z największych atrakcji - nizinna kolejka linowa, tzw. Elka. Jej podpory są skorodowane. W tym roku nie udało się uruchomić wszystkich odcinków popularnej kolejki.

W przyszłości park ma zarabiać na swoje utrzymanie, głównie dzięki wesołemu miasteczku, organizacji wystaw oraz dzierżawie. Inwestycje mają być finansowane nie tylko dzięki wsparciu samorządu, ale głównie ze środków unijnych i prywatnych. Sama naprawa podstawowej infrastruktury ma kosztować ok. 60 mln zł.

NAPISANO

Trzy miliardy na inwestycje w kopalniach

(Gazeta Wyborcza, Tomasz Głogowski, 6 listopada 2006 r.)

Jastrzębska Spółka Węglowa w przyszłym roku rozpocznie rozbudowę kopalń „Zofiówka” i „Pniówek”.

Przygotowania do tych inwestycji trwały kilka lat, ale decyzja o ich rozpoczęciu zapadła dopiero teraz. Udostępnione zostaną nowe złoża węgla w rejonie tzw. Bzia-Dębiny i Pawłowic 1.

Choć przedstawiciele spółki podkreślają, że chodzi o rozbudowę istniejących zakładów, to w branży nikt nie ma wątpliwości, że w praktyce będzie to budowa nowych kopalń, przy których zostaną stare nazwy. Skala inwestycji będzie ogromna, niespotykana od wielu lat w górnictwie – spółka wyda ponad 3 mld zł. Pieniądze mają pochodzić z oszczędności i przyszłych zysków. JSW na razie nie planuje zaciągania kredytów.

Obie kopalnie wydobywają dziś węgiel z głębokości 840 m. W ciągu najbliższych kilkunastu lat zejść 450 m niżej. To będzie skomplikowana operacja. Wydobywanie węgla poniżej 1000 m pod ziemią staje się bardzo

kosztowne i niebezpieczne, trzeba bowiem budować m.in. specjalną klimatyzację, by górnicy mogli pracować w znośnych warunkach. Na Śląsku zdecydowały się na to do tej pory tylko nieliczne kopalnie, m.in. Budryk w Ornontowicach.

Rozbudowa jastrzębskich kopalń będzie prowadzona etapami. Na początku 2007 r. rozpocznie się pogłębianie szybu Bzie i zejście do poziomu 1110 m. Właściwe wydobywanie ruszy w tym miejscu w 2017 r., by w 2030 sięgnąć 12 tys. t węgla na dobę.

Inwestycje w obrębie Pawłowic 1 ruszą w 2009 r., by w ciągu siedmiu lat osiągnąć poziom 1000 m pod ziemią. Wydobywanie rozpocznie się w 2018 r., by w 2005 r. osiągnąć 7 tys. t na dobę.

Według naszych informacji obie kopalnie na sto procent możliwości będą fedrować dopiero za 36 lat, czyli w 2042 r. Rozbudowa kopalń jest dla JSW sprawą życia lub śmierci. Bez tego węgla zabraknie w nich za jakieś 30-35 lat.

WIEŚCI Z BIUR TERENOWYCH ZR

BT Jastrzębie

W dniach 16-31 października w Zakładzie Lecznico-Opiekuńczym „Betlejem” Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „S” Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Jastrzębiu Zdroju przeprowadziła szkolenie dla członków Związku na temat długoterminowej opieki paliatywnej.

30 października MKZ NSZZ „S” jastrzębskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego zorganizowała spotkanie pracowników z kierownictwem firmy „Naprzód” z Krakowa, która od 1 listopada świadczy w placówce usługi związane z utrzymaniem czystości i przejęła 100 osób zatrudnionych w szpitalu na podstawie art. 23' Kp. Przedstawiciele firmy zobowiązali się konsultować wszelkie decyzje dotyczące pracowników z MKZ NSZZ „S”.

6 listopada odbyło się zebranie Sekcji Problemowej NSZZ „S” Jastrzębie Zdrój. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Regionu Podbeskidzie, którzy przedstawili przewodniczącym komisji zakładowych założeń do programu „Grosik”.

BT Rybnik

6 listopada w siedzibie rybnickiego BT odbyło się zebranie przewodniczących komisji zakładowych NSZZ „S” z obszaru działania Biura, w trakcie którego omówiono m.in. kwestie związane z utworzeniem Sekcji Problemowej.

BT Sosnowiec

10 października pod nr 1508 w Zarządzie Regionu została zarejestrowana nowa Tymczasowa Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność", która utworzyła się w Spółdzielni Mieszkaniowej "LOKUM" w Sosnowcu.

TKZ liczy 15 osób, co stanowi ok. 1/4 ogółu zatrudnionych.

BT Zawiercie

Zakończył się spór zbiorowy w zawierciańskiej komunikacji miejskiej. W piątek związki zawodowe - "Solidarność" oraz ZZ Komunikacji Miejskiej i Transportu - podpisały porozumienie przewidujące jednorazową wypłatę 40 tys. zł oraz średnio 2-procentową podwyżkę wynagrodzeń od 1 grudnia.

- O kolejne kilka procent płace w "czerwonych autobusach" wzrosną na początku przyszłego roku, razem z miejską budżetówką - dodaje **Małgorzata Benc**, szefowa Biura Terenowego Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" w Zawierciu. - ZKM jest bowiem zakładem komunalnym.

Wypłacane jednorazowo 40 tys. zł zostały podzielone na dwie części. Pierwsza (14 tys. zł) zasilili fundusz socjalny i zostanie do 15 grudnia wypłacona w formie bonów towarowych, a druga (26 tys. zł) będzie miała formę nagrody. O ich wysokości zadecyduje komisja, do której po 3 reprezentantów wydeleguje każda strona sporu zbiorowego. Pieniądze trafią do pracowników najpóźniej 10 grudnia, czyli praktycznie z listopadową wypłatą.

Wspólna komisja zdecyduje także o indywidualnym poziomie grudniowej podwyżki płac. Każdy zatrudniony ma zagwarantowane 1,5-procentowy wzrost wynagrodzeń, a pozostałe pół procenta rozdysponuje strony sporu zbiorowego po wcześniejszym zasięgnięciu opinii bezpośrednich przełożonych pracowników.

- Celem takie rozwiązania jest zmniejszenie nieuzasadnionych różnic w stawkach - wyjaśnia **Ireneusz Kocłega** z "Solidarności" ZKM Zawiercie. - Ten problem ciągnie się od dłuższego czasu i najwyższa pora go rozwiązać.

O ile stawki podstawowe mają być wyrównywane, to różnice w wysokości premii mogą być różne. Jak podkreślają sami związkowcy należy brać pod uwagę zaangażowanie poszczególnych pracowników i na pewno inaczej spojrzeć na kierowcę informującego 1 listopada, że bierze urlop na żądanie, a inaczej na jego kolegę, który - na prośbę dyspozytora - przyszedł do pracy prosto z cmentarza, aby go zastąpić. Komunikacja miejska w Dzień Wszystkich Świętych musi bowiem funkcjonować szczególnie sprawnie.

Wspomnienia osiemnastu działaczy "Solidarności" opisujące pionierski okres działalności naszego związku na ziemi zawierciańskiej - od lata 1980 do tragicznych miesięcy stanu wojennego znalazły się w książce "Festiwal wolności" opracowanej i przygotowanej do druku przez Biuro Terenowe Śląsko-Dąbrowskiej "S" w Zawierciu.

- W ten sposób chcieliśmy oddać hołd tym wszystkim, którzy nie bali się rzucić wyzwania komunistycznemu systemowi i stanęli do walki o prawa pracownicze, obywatelskie i zwyczajną ludzką godność - mówi Małgo-



Małgorzata Benc prezentuje pierwsze egzemplarze wspomnień zawierciańskich związkowców z lat 1980-83

rzata Benc, szefowa zawierciańskiego Biura Terenowego. - Udało nam się dotrzeć do większości pierwszych przewodniczących komisji zakładowych na naszym terenie.

Z wielu wspomnień wylania się ogromna władza ówczesnej SB. **Henryk Mól** (Fabryka Opakowań Blaszaných) opisuje m.in. swoje kłopoty, jakie miał po zatrzymaniu dla załogi konserw mięsnych, a **Stanisław Ku-klewski** (Przędzalnia Bawełny "Przyjaźń") wprost przyznaje, że podczas przesłuchań obawiał się tego, żeby nie zostać kaleką. Dramatyczny opis internowania przekazał **Mieczysław Kuźniak** (Odlewnia Żeliwa). Jest on jedynym z licznej grupy internowanych w stanie wojennym związkowców zawierciańskiej "S", który zdecydował się spisać wspomnienia. Większość z nich jest zresztą rozsiana po świecie. W Stanach Zjednoczonych przez pewien czas mieszkał również Mieczysław Kuźniak. PRL-owska władza starała się związkowców zmuszać do emigracji. Przykładem niech będzie odpowiedź jaką otrzymał **Jakub Waliczek** (FUM Poręba) skarżący się na szykany SB - zaproponowano mu aby wystąpił o paszport. A był to rok 1983...

Druku nieco ponad stustronnicowej książki pod tytułem "Festiwal wolności" podjął się Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności". Opracowanie i przygotowanie do druku wspomnień zostało wykonane społecznie. Dzisiaj w zawierciańskim MOK odbędzie się promocja tej publikacji. Zakończy ona trwające ponad rok obchody 25-lecia NSZZ "Solidarność" na ziemi zawierciańskiej.

(zaw)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że po ciężkiej chorobie zmarł nasz Kolega i Przyjaciel

WŁODZIMIERZ KOCISZEWSKI

wieloletni działacz „Solidarności” w Hucie Baildon, aktywny działacz Sekcji Krajowej Hutnictwa NSZZ „Solidarność”.

Cześć Twej pamięci, Drogi i Nieodżałowany Włodku.

Nigdy Cię nie zapomnimy.

Komisja Międzyzakładowa Huty Baildon i Sekcja Krajowa Hutnictwa NSZZ „Solidarność”

Międzynarodowa Konfederacja Związkowa:

Ruch związkowy zjednoczony

W Wiedniu ponad 300 związków zawodowych z całego świata oficjalnie utworzyło Międzynarodową Konfederację Związkową.

W ten sposób połączone zostały Światowa Konfederacja Pracy oraz Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych. Nowa organizacja ma skutecznie przeciwstawiać się negatywnym skutkom globalizacji.

- Świadom wagi tego wydarzenia dla przyszłości międzynarodowego ruchu związkowego, ogłaszam powstanie Międzynarodowej Konfederacji Związkowej, skupiającej 306 krajowych związków zawodowych z 154 państw, reprezentujących 168 mln lu-

dzi pracy - oznajmił kierujący obradami LeRoy Trotman, przewodniczący grupy roboczej Międzynarodowego Biura Pracy.

Międzynarodowa Konfederacja Związkowa powstała w dzień po tym, jak Światowa Konfederacja Pracy i Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych rozwiązały się, by umożliwić powołanie nowej organizacji. Powstanie nowej konfederacji kładzie kres utrzymującemu się od blisko 87 lat rozdźwiękowi w międzynarodowym ruchu związkowym między związkowcami mającymi korzenie zarówno chrześcijańskie, jak i socjalistyczne.

red.

Oświata:

Stop agresji

- Tylko stanowcze i konsekwentne działania różnych organów państwa oraz przyjęcie zasady "Zero tolerancji wobec przemocy" mogą zahamować, zlikwidować negatywne zjawiska w szkołach, w tym szczególnie przypadki czynnej agresji z udziałem dzieci i młodzieży - uważa Sekcja Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ "Solidarność".

Związkowcy uważają, że potrzebne są skuteczniejsze działania rządu i samorządów w celu zapobieżenia sytuacjom takim, jaka zdarzyła się w gimnazjum nr 2 w Gdańsku. Chodzi o szkołę, w której w piątek doszło do seksualnego wykorzystania 14-latki przez jej kolegów. Dzień później dziewczynka popełniła samobójstwo.

Jak głosi oświadczenie oświatowej "S", Sekcja Krajowa z niepokojem przyjmuje informacje o narastających masowo zjawiskach agresji i przemocy wśród dzieci i młodzieży. Jej zdaniem, wydarzenia gdańskie to przykład braku właściwych wzorców wychowawczych, rodzinnych, zbytniego pobłażania przypadkom demoralizacji młodych ludzi. "Niepokoi nas liberalny klimat wychowawczy panujący w polskich szkołach, gdzie tzw.

siły postępowe oraz zwolennicy wychowania bez stresu zamieniają prawa i obowiązki uczniów wyłącznie na prawa bez obowiązków, sens tolerancji zamieniany jest na przyzwolenie rozpowszechniania zła, a znaczenie "wolności" zamieniane jest na "luz" i "róbta co chceta" bez żadnej odpowiedzialności" - napisano w oświadczeniu. "Patologie społeczne: alkoholizm, narkotyki, brutalna przemoc, agresja, nadmiernie ekspozycja seksualność trafiły na podatny grunt dojrzewających, czujących się bezkarnie nastolatków. Wchodzącemu do szkół liberalizmowi obyczajowemu i relatywizmowi moralnemu mówimy STOP" - głosi oświadczenie.

Według oświatowej "S", nauczyciel i szkoła często nie mają żadnego wsparcia organów prowadzących i nadzoru pedagogicznego. "Dlatego z nadzieją poparliśmy ideę powstania Narodowego Instytutu Wychowania i program poprawy bezpieczeństwa w szkołach realizowany przez obecnego ministra Romana Giertycha. Liczymy, że tzw. siły postępowe przestaną przeszkadzać w realizacji tych programów dla dobra naszych dzieci i całego społeczeństwa" - uważają związkowcy.

red.

Święto Niepodległości:

Tak powstawała Rzeczpospolita

11 listopada 1918 r. przedstawiciele rządu niemieckiego podpisali rozejm z państwami ententy, kończący I wojnę światową. Państwa centralne zostały pokonane. Dzień ten był zarazem dla Polski pierwszym dniem niepodległości.

Po podpisaniu zawieszenia broni w listopadzie 1918 r. najbliższe tygodnie i miesiące miały zdecydować o przyszłości narodu polskiego i jego państwa. Przez ponad sto lat w polskich domach przekazy-

jego funkcjonowanie miało istotne znaczenie dla kształtowania się państwowości polskiej. Zdecydowana większość społeczeństwa zaakceptowała proponowany przez Moraczewskiego przyszły ustroj państwa - Polska miała być republiką demokratyczną, na wzór demokracji zachodnich. Z dobrym przyjęciem spotkał się również program reform społecznych (m.in. bezpłatne szkolnictwo na poziomie podstawowym, 8-godzinny dzień pracy, ubezpieczenia dla



Powitanie Komendanta na dworcu kolejowym w Warszawie 11 listopada 1918 r. po jego powrocie z więzienia w Magdeburgu

wano z pokolenia na pokolenie pamięć o wolnej ojczyźnie i przywiązanie do niej; modlono się o odzyskanie niepodległości. Najbardziej ofiarni poświęcali wolność i życie w kolejnych zrywach powstańczych.

11 listopada w Warszawie i innych miastach byłego Królestwa Polskiego wiwatowano z okazji zakończenia wojny. Rada Regencyjna oddała władzę wojskową w ręce Józefa Piłsudskiego, który dzień wcześniej powrócił z więzienia w Magdeburgu. "Warszawka" odkuwała się na Niemcach za ponad trzyletni okres okupacji. Rozbrajaniu towarzyszył ogólny śmiech tłumu, radość, entuzjazm.

robotników na wypadek choroby), który stał się fundamentem przyszłego ustawodawstwa socjalnego. Władza zwierzchnia w państwie, do czasu zwołania Sejmu Ustawodawczego, przypadła Józefowi Piłsudskiemu, pełniącemu obowiązki Tymczasowego Naczelnika Państwa. To on tworzył pierwsze zryby administracji państwowej i organizował Wojsko Polskie.

W styczniu 1919 r. przeprowadzono wybory do Sejmu Ustawodawczego według demokratycznej ordynacji wyborczej. Były one bezpośrednie, powszechne, równe, tajne i proporcjonalne. Tym samym kończył się pierwszy etap budowania niepodległości odrodzonej Polski, jako

państwa demokratycznego, uznanego przez społeczeństwo za własne.

Pomimo, iż to 11 listopada 1918 roku uważany jest za Dzień Niepodległości, Polacy przez jeszcze prawie pięć lat będą musieli o tę swoją wymarzoną Polskę walczyć. Po udanym Powstaniu Wielkopolskim, na wschodzie przyjdzie czas na trudną i wyniszczającą wojnę z Ukraińcami, Litwinami, a przede wszystkim z bolszewikami, na zachodzie dojdzie do trzech powstań śląskich, zaś plebiscyty (Górny Śląsk, Warmia i Mazury) prze-



Rozbrajanie żołnierzy niemieckich

Niebawem Rada Regencyjna rozwiązała się, przekazując Piłsudskiemu pełnię władzy nad ziemiami Królestwa Polskiego. Z czasem podporządkowała mu się Galicja Zachodnia. Piłsudski powołał nowy rząd z socjalistą, Jędrzejem Moraczewskim na czele. Rząd ten cieszył się poparciem ugrupowań socjalistycznych, części ludowców oraz inteligencji liberalnej. Mimo, iż nie został uznany przez zachodnie mocarstwa,

gramy z powodu niemieckiej przewagi finansowej. Ostatnim akordem będzie w roku 1923 uchwalenie przez Sejm decyzji o przyłączeniu do Polski Litwy Środkowej, czyli tworzenia się polskiego państwa w wyniku niegodzenia się polskich mieszkańców Wileńszczyzny na przynależność do Republiki Litewskiej.

Lesław Ordon

PRACA, GODNOŚĆ
I SOLIDARNOŚĆ
W NAUCZANIU
JANA PAWŁA II

SPOTKANIA Z "SOLIDARNOŚCIĄ"

Ukazało się kolejne wydanie książki "Praca, Godność i Solidarność w nauczaniu Jana Pawła II. Spotkania z Solidarnością". Album zawiera pełny zapis słów kierowanych przez Jana Pawła II do ludzi pracy i "Solidarności" na przestrzeni całego pontyfikatu oraz interesujące analizy pracy, godności i solidarności w nauczaniu Jana Pawła II. Książkę, wydaną przez Pomorski Instytut Demokratyczny, upiększają zdjęcia autorstwa Arturo Mari.

Prezentujemy informacje o członkach NSZZ „Solidarność” - kandydatach na radnych w najbliższych wyborach samorządowych. Otrzymaliśmy je z Biur Terenowych oraz od samych radnych. Mamy nadzieję, że zestawienie to będzie pomocne dla tych wyborców, którzy zechcą oddać swój głos na członków naszego Związku.

Kandydaci na radnych Sejmiku Województwa Śląskiego:



Magdalena Cieśla

Okręg gliwicki
Lista nr 4,
pozycja nr 6.
Członek
NSZZ "Solidarność".



Andrzej Kampa

Okręg gliwicki
Lista nr 4,
pozycja nr 3
Wieloletni działacz Śląsko-Dąbrowskiej "S"



Ryszard Filipowicz

Okręg katowicki
Lista nr 4, pozycja nr 7
Członek "Solidarności"
od 1980 r.
Kieruje Śląskim Zakładem
Przewozów Regionalnych

Tomasz Harsze

Okręg rybnicki
Lista nr 4, pozycja nr 4

Kandydaci do rady miasta/gminy:

Bieruń
Bogusław Hutek

Kandydat do Rady Miasta Bieruń
Okręg nr 3, lista nr 24, pozycja nr 1
Członek "S" w KWK "Piast"

Marek Matoszko

Kandydat do Rady Miasta Bieruń
Okręg nr 2, lista nr 26, pozycja nr 1
Członek NSZZ "S" w ZTS ERG

Kazimierz Nowak

Kandydat do Rady Miasta Bieruń
Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 1
Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Bytom
Janusz Michura

Kandyduje do Rady Miasta Bytom.
Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 3
Wieloletni działacz Śląsko-Dąbrowskiej "S"

Gliwice
Zdzisław Goliszewski

Kandyduje do Rady Miasta Gliwice.
Lista nr 4, pozycja 1
Międzyzakładowa Organizacja Związkowa
NSZZ "S" W Z.M. Bumar Łabędy

Jarosław Gonciarz

Kandydat do Rady Miasta Gliwice
Lista nr 4, pozycja nr 4.
NSZZ "Solidarność"
KWK "Sośnica-Makoszowy"

Ernestyna Pęcak-Skonieczny

Kandyduje do Rady Miasta Gliwice
Lista nr 5, pozycja nr 9
MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników
Oświaty w Gliwicach

Jastrzębie Zdrój
Barbara Stelmaczzonek

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 3

Paweł Langer

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 6

Zbigniew Staszków

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 14

Joachim Langer

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 1

Wiesław Witoszek

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 5

Marek Boryczka

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 9

Krzysztof Baradziej

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 3, lista nr 21, pozycja nr 2

Jacek Jendrzej

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 3, lista nr 21, pozycja nr 6

Jan Sosnowski

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 3, lista nr 21, pozycja nr 9

Adam Gniecki

Kandydat do Rady Miasta Jastrzębie Zdrój
Okręg nr 3, lista nr 21, pozycja 14

Jaworzno
Bogdan Biś

Kandyduje
do Rady Miasta Jaworzna.
Okręg nr 4, lista nr 4,
pozycja nr 2.
Zakładowa Organizacja
Związkowa NSZZ "S"

Południowy Koncern Węglowy S.A.
Zakład Górniczy - Sobieski

Katowice
Andrzej Bożek

Kandyduje do Rady Miasta Katowice
Okręg nr 2, lista nr 2, pozycja nr 1.
KM NSZZ "Solidarność"
HMN "Szopienice" S.A.

Zbigniew Grzesiak

Kandyduje do Rady Miasta Katowice
Okręg nr 2, lista nr 5, pozycja nr 5

Marek Kramza

Kandyduje do Rady Miasta Katowice
Lista nr 20, pozycja nr 2
KM NSZZ "Solidarność"
HMN "Szopienice" S.A.

Krupski Młyn
Piotr Nowak

Kandydat do Rady Gminy Krupski Młyn
Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 1
Przewodniczący KZ NSZZ "S" "NITRON"

Krupski Młyn

Jacek Pyda

Kandydat
do Rady Gminy Krupski Młyn
Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 3
Zastępca przewodniczącego KZ NSZZ "S"
"NITRON" Krupski Młyn

Grzegorz Giera

Kandydat
do Rady Gminy Krupski Młyn
Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 2
Członek KZ NSZZ "S"
"NITRON" Krupski Młyn

Mikołów
Józef Gryt

Kandydat na burmistrza, radnego
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 2
Członek "S" w ZUM

Zygfryt Mazur

Kandydat do Rady Miasta Mikołów
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 7,
Emeryt

Lechosław Zawierta

Kandydat do Rady Miasta Mikołów
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 6
Członek NSZZ "S" w WIROMET

Wyroba Andrzej

Kandydat do Rady Gminy Wry
Okręg nr 1, Lista nr 18, pozycja nr 3,
Członek NSZZ "S" w Elektrowni "Łaziska"

Zofia Dudek

Kandydatka do Rady Miasta Łęczyny
Okręg nr 10, lista nr 4, pozycja nr 1
Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Poręba:
Aleksander Jurek

Kandyduje do Rady Miasta Poręba
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 3
NSZZ "Solidarność" FUM Poręba

Czesław Spyra

Kandyduje do Rady Miasta Poręba
Okręg nr 4, lista nr 21, pozycja nr 2
NSZZ "Solidarność" FUM Poręba

Grażyna Wyszyńska

Kandyduje do Rady Miasta Poręba
Okręg nr 1, lista nr 21, pozycja nr 2
NSZZ "Solidarność" FUM Poręba

Krzysztof Szpilczyński

Kandyduje do Rady Miasta Poręba
Okręg nr 5, lista nr 21, pozycja nr 2
NSZZ "Solidarność" FUM Poręba

Mirosława Juńczyk

Kandyduje do Rady Miasta Poręba
Okręg nr 2, lista nr 21, pozycja nr 1
NSZZ "Solidarność" FUM Poręba

Pszczyna
Waldemar Januszewski

Kandydat na burmistrza Pszczyny
ZOZ Zakład Poprawczy
i Schronisko dla Nieletnich

Maria Mariola Konofał

Kandyduje do Rady Powiatu Pszczyńskiego
Lista nr 4
MOZ Pracowników Oświaty w Pawłowicach

Zbigniew Jacek

Pozycja nr 1 miejsca na liście komitetu Przy-
jazna Gmina Goczałkowice-Zdrój
ZOZ w Zakładzie Poprawczym
i Schronisku dla Nieletnich w Pszczynie.

Pyskowice
Piotr Rychalski

Kandyduje do Rady
Powiatu w Gliwicach
Okręg nr 2, lista nr 19,
pozycja nr 1
MOZ NSZZ "Solidarność"
Z.M. Bumar Łabędy S.A.



Racibórz
Teresa Frencel

Kandyduje do Rady Powiatu w Raciborzu
Lista nr 4, pozycja nr 1
Przewodnicząca MOZ NSZZ "S"
Pracowników Oświaty

Rybnik
Gabriel Cyrulik

Kandyduje do Rady Miasta Rybnik

Okręg nr 1, lista nr 4, pozycja nr 1
Członek NSZZ "S"
Pracowników Oświaty i Wychowania

Zofia Golińska

Kandyduje do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 2
Pracownik Kuratorium Oświaty w Kato-
wicach - Delegatura w Rybniku

Stanisław Jaszczuk

Kandydat do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 1
Przewodniczący KZ NSZZ "S" w Fabryce
Maszyn "RYFAMA" w Rybniku

Stefan Kubera

Kandydat
do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 9
Członek NSZZ "S" od 1980 r.,

Łukasz Kwiotek

Kandydat do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 8
Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Bolesław Mazurek

Kandydat do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 11
Współzałożyciel NSZZ "S" w Ciepłowni Ry-
dułtowy, związkowy doradca zawodowy, czło-
nek Rady Pracowników, Członek Komisji Ko-
ordynacyjnej NSZZ "S" przy Delegaturze w
Rybniku

Andrzej Wojaczek

Kandydat do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 3, lista nr 4,
pozycja nr 1
Członek NSZZ "S" KWK "Chwałowice"

Teresa Zielonka

Kandydat do Rady Miasta Rybnik
Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 4
Członek MKZ NSZZ "Solidarność" Pracow-
ników Oświaty w Rybniku

Ruda Śląska
Roman Feliks

Kandydat do Rady Miasta Ruda Śląska
Okręg nr 4, lista nr 5, pozycja
Aktywny działacz "S" od 1980 r.

Alfred Gilner

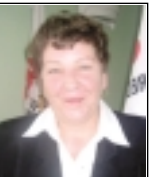
Kandydat do Rady Miasta Ruda Śląska
Okręg nr 3, lista nr 19, pozycja nr 6
"Solidarność" KWK "Halemba", członek
Zarządu Komisji Koordynacyjnej Emerytów
i Rencistów NSZZ "S" miasta Ruda Śląska

Erwin Nowak

Kandydat do Rady Miasta Ruda Śląska
Okręg nr 3, lista nr 19, pozycja nr 7,
"Solidarność" KWK Halemba

Siemianowice Śląskie
Urszula Maria Kaczmarska

Kandydatka
do Rady Miasta
Siemianowice Śląskie
Lista nr 4, pozycja nr 11
Wieloletni działacz Śląsko-
Dąbrowskiej "S"



Sosnowiec
Danuta Gojna-Ucińska

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca
Okręg nr 2, lista nr 5, pozycja nr 5
Przewodnicząca NSZZ "S" Pracowników
Śląskiej Akademii Medycznej

Mirosław Kiepora

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca
Okręg nr 3, lista nr.4, pozycja nr 7
MOZ NSZZ "Solidarność" PKP Katowice

Władysław Piotrowski

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca Okręg nr 1, lista nr 4, pozycja nr 4 Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ "S" Huta Buczek S.A. w Sosnowcu

Ryszard Podsiadło

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 5 Członek NSZZ "S" przy Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji S.A. w Sosnowcu.

Alicja Ewa Skarbińska-Poznańska

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 2 Przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Sosnowcu.

Tadeusz Sokołowski

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 8 Członek NSZZ "S" Mittal Steel Poland S.A. w Dąbrowie Górniczej.

Grzegorz Widera

Kandyduje do Rady Miasta Sosnowca Okręg nr 2, lista nr 5, pozycja nr 9 Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" przy Teatrze Zagłębia w Sosnowcu.

Siewierz

Adam Myrta



kandydat do Rady Powiatu Będzińskiego lista 4, okręg 4, pozycja 3 MOZ NSZZ "Solidarność" BOC Gazy w Siewierzu

Tarnowskie Góry

Ryszard Lach

Kandydat do Rady Powiatu Tarnogórskiego Okręg nr 6, lista nr 4, pozycja nr 1 Przewodniczący MKZ NSZZ "S" Węzła PKP Tarnowskie Góry

Jacek Szarek



Kandydat do Rady Powiatu Tarnogórskiego Okręg nr 5, lista nr 4, pozycja nr 3 Przewodniczący MKZ NSZZ "S" Pogotowia

Ratunkowego

Waldemar Nowak

Kandydat do Rady Powiatu Tarnogórskiego Okręg nr 1, lista nr 4, pozycja nr 7 Członek KZ NSZZ "S" "NITRON" Krupski Młyn

Witold Iwanek

Kandydat do Rady Miasta Tarnowskie Góry Okręg na 1, lista nr 4 pozycja nr 2 Członek NSZZ "S" CBKK Tarnowskie Góry

Krzysztof Jaksik

Kandydat do Rady Miasta Tarnowskie Góry Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 6 Członek NSZZ "S" MPEC Tarnowskie Góry

Jan Jonaczyk



Kandydat do Rady Miasta Tarnowskie Góry Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 3 Członek NSZZ "S" "FAZOS" Tarnowskie Góry

Jan Mickiewicz

Kandydat do Rady Miasta Tarnowskie Góry Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 3 Członek NSZZ "S" "PREFABET"

Tychy

Jacek Mrozowski

Kandydat na Prezydenta Miasta Tychy Lista nr 4 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Joanna Helbig

Kandydatka do Rady Miasta Tychy Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 9 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Grzegorz Kołodziejczyk

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 4 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Hanna Kołodziejczyk

Kandydatka do Rady Miasta Tychy Okręg nr 1, lista nr 4, pozycja nr 6 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Bogdan Larwa

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 1, Stowarzyszenie Tychy, pozycja nr 2 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Marcin Legwand

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 6 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Stanisław Różański

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 4, lista nr 4, pozycja nr 4 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Jerzy Sienicki

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 2, lista nr 4, pozycja nr 1 Uczestnik strajku w Kopalni "Wujek"

Danuta Wysocka

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 1, lista nr 4, pozycja nr 4 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Mateusz Ziegert

Kandydat do Rady Miasta Tychy Okręg nr 3, lista nr 4, pozycja nr 4 Członek NSZZ "S" Pracowników Oświaty i Wychowania

Wodzisław Śląski

Damian Majcherek



Kandyduje do Rady Powiatu Okręg Wyborczy nr 4 Wodzisław Śląski, Lista nr 20, pozycja nr 3 Członek prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności".

Zawiercie

Teresa Mucha-Popiel



Kandydatka na prezydenta miasta Zawiercie Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 3, pozycja 1 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Alina Miszczyk



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 4, pozycja 2 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Zawierciu

Barbara Turlej



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 4, pozycja 10 Komisja Środowiskowa przy Biurze Terenowym ZR Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" w Zawierciu

Elżbieta Sawicka



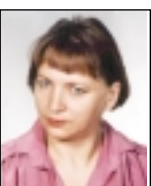
Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 2, pozycja 1 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Zawierciu

Henryk Kuklewski



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 10 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Zawierciu

Henryka Miśta



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 4, pozycja 8 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Irena Góra



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 2, pozycja 5 Sekcja Emerytów MOZ NSZZ "Solidarność" Odlewni Żeliwa w Zawierciu

Ireneusz Kocłęga



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 8 ZOZ NSZZ "Solidarność" ZKM w Zawierciu

Joanna Drosik



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 2 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Jarosław Gawroński



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 24, okręg 1, pozycja 1 ZOZ NSZZ "Solidarność" Electrolux w Siewierzu

Janusz Jarzyński



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 3, pozycja 7 ZOZ NSZZ "Solidarność" ZKM w Zawierciu

Jolanta Wójcik



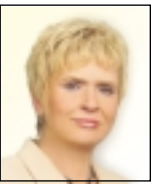
Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 3, pozycja 5 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Krzysztof Pytlarz



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 3, pozycja 6 MOZ NSZZ "Solidarność" Odlewni Żeliwa w Zawierciu

Małgorzata Benc



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 4, pozycja 1 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Małgorzata Budny



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 5 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Małgorzata Grabowska



kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 3, pozycja 3 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Robert Miszczyk



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22,okręg 2, pozycja 8 ZOZ NSZZ "Solidarność" Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i jego agent

Stanisław Kuklewski



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22,okręg 4, pozycja 9 Komisja Środowiskowa przy Biurze Terenowym ZR Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" w Zawierciu

Stanisław Otręba



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22,okręg 2, pozycja 4 Sekcja Emerytów MOZ NSZZ "Solidarność" CMC Zawiercie

Stanisław Paliński

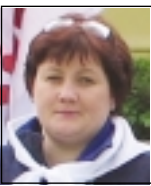


Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 2, pozycja 6 ZOZ NSZZ "Solidarność" Huty Szkła Gospodarczego w Zawierciu

Tadeusz Benc

Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 2, pozycja 11 Komisja Środowiskowa przy Biurze Terenowym ZR Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ "Solidarność" w Zawierciu

Wioleta Biała



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 4, pozycja 5 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Ochrony Zdrowia w Zawierciu

Wojciech Derej



Kandydat do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 3 MOZ NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania w Zawierciu

Zofia Wódka



Kandydatka do Rady Miejskiej w Zawierciu lista 22, okręg 1, pozycja 1 ZOZ NSZZ "Solidarność" RPWiK w Zawierciu.

Strona finansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Odwrót od „czarnego Śląska”

W ciągu ostatnich dziesięcioleci przemysł śląski diametralnie zmienił swoje oblicze. Dzisiaj wszyscy władarze śląskich gmin, naukowcy, a także mieszkańcy naszego regionu są zgodni: nie ma powrotu do „czarnego Śląska”, do przemysłu, który przez ostatnie trzy stulecia kształtował pejzaż naszego regionu.

Za wydobywanie „czarnego złota” województwo śląskie wciąż płaci wysoką cenę. Straty, jakie poniosło nasze środowisko naturalne są wręcz nie do przecenienia. Szkody jakie człowiek wyrządził przyrodzie, naprawiać będziemy jeszcze przez długie dziesięciolecia. O tych problemach dyskutowali 20 października uczestnicy konferencji naukowo-technicznej, która odbyła się w Jastrzębiu. W spotkaniu poświęconym ochronie środowiska na terenach pogórnich w subregionie zachodnim województwa śląskiego zorganizowanym przez SITG w Rybniku wzięli udział lokalni samorządowcy, naukowcy i przedstawiciele przemysłu górnictwa. Zebrani wymienili doświadczenia na temat tego, jakie zadania w zakresie ochrony środowiska należy podjąć na terenie oddziaływania jastrzębskich i rybnickich kopalń. Problemów nie brakuje. Są one związane m.in. z koniecznością utylizacji odpadów górnictwa, ochroną powierzchni, rewitalizacją i zagospodarowaniem terenów pogórnich, ochroną wód powierzchniowych i kopalnianych, prowadzeniem profilaktyki przeciwpowodziowej.

GOP wciąż płaci

Uczestnicy spotkania byli zgodni: chociaż na jastrzębskiej i rybnickiej ziemi można mówić o poważnych sukcesach w zagospodarowaniu terenów poprzemysłowych, to jednak nie można zapominać o ogromnych potrzebach inwestycyjnych i o cenie, jaką nasz region wciąż płaci za „czarne złoto”.

Dawne, niegdyś prężnie rozwijające się górnicze miejscowości w wielu przypadkach uległy daleko posuniętej degradacji. W niektórych dzielnicach Rybnika, Wodzisławia i Jastrzębia pozostali już tylko emeryci i renciści wraz ze swoimi rodzinami, składającymi się często ze słabo wykształconych osób, którym trudno znaleźć pracę, gdyż zatrudnienie w górnictwie zmniejszyło się o połowę. Mieszkańcy dawnych pogórnich osiedli, pozostający obecnie najczęściej bez stałego zatrudnienia mieszkają w starych, od dawna nie remontowanych familokach, w bardzo trudnych warunkach. Nikt przecież nie myśli o restauracji domów, kiedy najpoważniejszym problemem jest zaspokojenie podstawowych potrzeb biologicznych. Takimi zdewastowanymi miejscowościami są m.in. Niedobczyce i Niewiadom. Rewitalizacja tych terenów jest zadaniem aktualnym od razu, ale na ten cel potrzeba poważnych środków, a takimi gminy nie dysponują. Zdegradowane tereny nie przyciągają również inwestorów. Takim miejscowościom potrzebne jest wsparcie ze środków państwowych lub wojewódzkich, ale uzyskanie dotacji jest zadaniem bardzo trudnym.

Wiele poprzemysłowych obiektów w subregionie zachodnim wciąż czeka na zagospodarowanie. Na utylizację czekają też hałdy, które wciąż są wyznacznikiem pejzażu w tym regionie. Nad Niewiadomą wciąż góruje licząca ponad 200 lat hałda dawnej kopalni „Rymer”, a nad Radlinem wiekowy Stożek po „Marcelu”. Na szczęście w 1995 roku KWK „Marcel” podjęła działania zmierzające do rewitalizacji hałdy. W przyszłości dawne, liczące 56 ha zwałowisko ma stać się terenem rekreacyjnym, atrakcyjnym zarówno dla spacerowiczów, jak również dla rowerzystów, motorosowców oraz narciarzy.

Największe miasta subregionu zachodniego także mają ogromne problemy. O tym, że Jastrzębie niegdyś było „Zdrojem”, przypomina już chyba tylko nazwa. W czasie omawianej konferencji przypomniano, że eksploatacja węgla prowadzona na obszarze miasta od 1960 roku przyczyniła się do naruszenia struktury i równowagi środowiska naturalnego oraz utraty przez Jastrzębie walo-

rów uzdrowiskowych. Działalność górnictwa w sposób szczególnie niszczycielski wpłynęła na powierzchnię, która uległa deformacji i nienaturalnym przeobrażeniom. Zmiany te z kolei negatywnie wpłynęły na układ wód powierzchniowych, strukturę gleby i co za tym idzie – zubożyły szatę roślinną. Sporą powierzchnię miasta, bo aż 230 ha, zajmują składowiska odpadów górnictwa. Wszystkie te negatywne zmiany środowiskowe trzeba obecnie uwzględniać przy planowaniu przestrzennym zagospodarowania terenu.

Podobnie jak w innych śląskich miastach, również w Jastrzębiu poprawia się stan powietrza, gdyż od 1993 roku łączna emisja pyłów z oddziałujących na teren miasta trzech kopalń i dwóch elektrowni zmniejszyła się niemal pięciokrotnie, a dwutlenku siarki i tlenków azotu o pięćdziesiąt procent. Mieszkańcy Jastrzębia uważają jednak, że batalia o czyste niebo nad ich miastem nie jest jeszcze zakończona.

Zrównoważony rozwój

Problemy, jakie uczestnicy konferencji omawiali w odniesieniu do swojego regionu, są charakterystyczne dla całego województwa śląskiego, dla wszystkich miejscowości, na terenie których od setek lat prowadzono działalność górnictwa, gdzie rozwijał się przemysł ciężki. Po trudnych latach restrukturyzacji, która prowadzona jest w naszym województwie od początku lat 90. ubiegłego wieku wiadomo już, że do „Czarnego Śląska” nie ma powrotu. Ale Góry Śląsk nie chce być również skansenem Europy. Mieszkańcy regionu chcą godziwie żyć i w godnych warunkach pracować, w harmonii z naturą i środowiskiem. Zasadne staje się więc pytanie, w jakim kierunku powinien pójść zrównoważony rozwój naszego województwa, by nie powtórzyć błędów z przeszłości, nie dopuścić, aby województwo stało się terenem klęski ekologicznej, jak to się zdarzyło w latach wyniszczającego socjalizmu?

W uśpieniu

Obecnie część śląskiego górnictwa pozostaje w uśpieniu. Stan letargu drogo kosztuje wszystkich podatników, Utrzymanie zlikwidowanych kopalń kosztuje 161 mld zł rocznie. Prowadzi się w nich prace odwadniające, utrzymuje podziemne wyrobiska w odpowiednim stanie, naprawia usterki, monitoruje atmosferę i mierzy poziom metanu. Prace te są niezbędne, aby pozostałe kopalnie mogły prowadzić normalne wydobywanie. Kopalnie węgla kamiennego, zwłaszcza w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym stanowią swoisty przykład naczyń połączonych i dlatego nie można ich zostawić bez kontroli. Zagroziłaby bowiem istnieniu kopalń czynnych. Naukowcy nie wykluczają zresztą, że w przyszłości, kiedy diametralnie zmieni się koniunktura na węgiel, poprawią się technologie pracy, niektóre z kopalń, obecnie zamknięte, powrócą do pracy. Zlikwidowane kopalnie, ale odwadniane, są przygotowane do tego, aby można było do nich wejść na nowo przy odpowiednich inwestycjach. Ile trzeba będzie czekać na tę chwilę? Kilka, czy kilkadziesiąt lat? O tym w tej chwili nie można przesądzać.

Skoro więc to nie górnictwo, czy ujmując problem szerzej – przemysł ciężki jest szansą rozwoju regionu w najbliższych latach – to co nią jest?

Wielu naukowców i przedsiębiorców uważa, że najważniejszym atutem rozwoju naszego regionu jest ... jego przemysłowa przeszłość. W czasie ostatnich dwóch lat na Śląsku przeprowadzono projekty rewitalizacyjne, które kosztowały prawie pół miliarda zł. Program rewitalizacji naszego regionu nie został zresztą zakończony. Wciąż realizuje się kolejne projekty. Dzięki nim zabytkowe budynki zlikwidowanych kopalń i hut można było przeobrazić w nowoczesne, otoczone zielenią centra handlowe i parki przemysłowe. Uru-

chomiono turystyczny szlak zabytkami techniki, który wiedzie przez kilka śląskich miast. Zagrażały zwolenników zdobywa katowickie Silesia City Center oraz rybnicki Focus Park, stanowiące przykłady udanej rewitalizacji obiektów poprzemysłowych. Sukces tych przedsięwzięć zachęca naśladowców. Podobne projekty są obecnie realizowane również w innych miastach. W Gliwicach powstało centrum handlowe Arena. Zaprojektowano także zainicjowanie działalności centrów Focus Park i Forum, a przebudowę centrum Bytomia planuje firma Braaten Pedersen. Inicjatywy takie z pewnością przyczynią się do przywrócenia naszym miastom funkcji usługowych, handlowych, rekreacyjnych i kulturalnych. A co z pracą mieszkańców naszego regionu? Czy uda się utworzyć sieć zakładów, które działałyby w lepszej harmonii ze środowiskiem, niż niegdyś dominujący na Śląsku przemysł ciężki? I w tej dziedzinie pojawia się zielone światło.

Niedawno śląska firma doradcza „Metropolis Nieruchomości Komercyjne” opublikowała pierwszy raport. Jego autorzy szansę na sukces naszego regionu również upatrują w jego industrialnej przeszłości, bo to właśnie koncentracja przemysłu ciężkiego w naszym regionie zaowocowała tym, że obecnie dysponujemy dobrą komunikacją w aglomeracji górnośląskiej oraz gęstą siecią infrastruktury technicznej. Dzięki temu światowe koncerny coraz częściej wybierają Śląsk na budowę głównych magazynów w Polsce. W ciągu ostatnich kilku lat na terenie naszego województwa powstało około 200 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni magazynowych, których inwestorami były takie firmy jak AIG Lincoln czy

Menard Doswell. Wkrótce zostaną zakończone największe tego typu inwestycje: powierzchnie ok. 140 m2 zajmą magazyny Prkridge Distribution Center Silesia w Dąbrowie Górniczej oraz Pro Logis Park w Chorzowie. Znajdą tu pracę, jak za powiadają inwestorzy, setki mieszkańców Śląska i Zagłębia.

W zgodzie ze środowiskiem

Bardziej zrównoważonemu rozwojowi naszego regionu, uwzględniającego nie tylko ekonomiczne potrzeby lecz również względy ekologiczne sprzyja też znowelizowane prawo ochrony środowiska. Jedną z jego podstawowych zasad – zasada przezroczystości wynikająca z art. 6 ust. 1 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. Prawa ochrony środowiska, obowiązuje państwo do zapewnienia, iż nowo realizowane przedsięwzięcia mogące znacząco oddziaływać na środowisko będą podlegały ocenie z punktu widzenia ewentualnych zmian, jakie w nim mogą wywołać. W myśl przepisów prawa przedsiębiorca ubiegający się o zgodę na rozpoczęcie nowej inwestycji musi przedłożyć odpowiednim organom raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko oraz ustalić, że planowana inwestycja nie będzie kolidować z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Obowiązujące obecnie Prawo ochrony środowiska przewiduje również, że znaczący głos przy uzgadnianiu decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych nowych inwestycji ma również społeczeństwo oraz reprezentujące je organizacje ekologiczne. Dzięki temu mieszkańcy Śląska również będą mieli wpływ na to, jak w przyszłości zmieni się oblicze śląskiej ziemi. *Elżbieta Budzyńska*

Czy grozi nam podatek od śmieci?

Smutny widok po Dniu Zadusznym przedstawiają nasze cmentarze: góry plastikowych resztek, szklanych skorup dosłownie zavalają śmietniki nekropolii i ich okolice. I w tej dziedzinie ulegliśmy modzie i jej nowinkom.

Dawniej na grobach palono świece. Dzisiaj zastąpiliśmy je różnego rodzaju zniczami w lampach plastikowych, metalowych, szklanych i ceramicznych oferowanych przez przemysł jednego dnia. Wielokrotnie w ten sposób powiększyliśmy ilość wytwarzanych odpadów.

To oczywiście tylko jeden, drobny zresztą, choć bardzo aktualny przykład, jak powiększamy ilość produkowanych przez nas śmieci. Moda na luksusowe opakowania powoduje, że toniemy w powodzi różnego typu pudełek, pojemników, butelek, puszek i toreb foliowych, które chociaż jednorazowego użytku, mają żywotność daleko przekraczającą długość ludzkiego życia. Doszliśmy już do tego, że jeżeli nie będziemy się bronić przed napływem i produkcją tego typu śmieci, zagrożą nam sankcje ze strony Unii Europejskiej.

Jak zatem rozwiązać ten problem? Optymiści są zdania, że wolny rynek rozwiąże ten problem. Uważają, że skoro powstają odpady, powstanie również przemysł, który się z nimi upora. Racjonalisci są jednak skłonni uważać, że zasoby surowców, podobnie jak recyklingu, są ograniczone i powinniśmy unikać tworzenia nadmiernej ilości odpadów.

W Sejmie widocznie prym wiodą optymiści. Parlamentarzyści postanowili bowiem, iż śmieci odbierać i unieszkodliwiać będą prywatni inwestorzy.

Recykling jest, niestety, kosztownym przedsięwzięciem i, wymaga prawdopodobnie, wprowadzenia nowego podatku ... właśnie śmieciowego.

Na razie jest to jednak mało realne, a rzeczywistość wygląda tak, że prywatne firmy (najczęściej!) śmieci faktycznie zbierają, lecz recykling istnieje w nader mizernych postaciach.

Rezultat jest taki, że w zakresie gospodarki śmieciowej w naszym kraju panuje absolutny chaos. W naszych miastach zdarza się, że na jednej ulicy wywozem śmieci zajmuje się kilka firm, bo właściciele nieruchomości podpisali umowy z różnymi odbiorcami odpadów.

Gdyby zleceniodawcą w tym zakresie była gmina sytuacja zapewne wyglądała inaczej, ale na razie każda spółdzielnia mieszkaniowa, wspólnota mieszkańców, a nawet indywidualni właściciele nieruchomości rządzą własnymi śmieciami.

Ten rozgardiasz odpowiada firmom zajmującym się zbieraniem odpadów, bo ich dochody zależą od ilości zebranych śmieci. Nie są więc w żaden sposób zainteresowane, aby zmniejszyła się ich ilość. Ich właściciele bardziej interesuje, jak zmniejszyć koszty własne, więc często ich pracownicy korzystają ze zużytych pojazdów, mało przyjaznych przyrodzie i składają odpady na taniach składowiskach, nie odpowiadających wymogom ochrony środowiska. Tak rodzi się konflikt interesów. Zgodnie z regułami Polityki Ekologicznej Państwa powinniśmy dążyć do ograniczenia ilości odpadów, a firmy sprzątające nie są tym zainteresowane.

Politykę Rady Ochrony Środowiska, która optuje za udoskonaleniem gospodarki popiera zdecydowana większość Polaków. Nikt przecież nie chce, aby zasypały nas góry śmieci. Ale w praktyce wprowadzanie zasady, by ograniczyć ilość wytwarzanych odpadów wciąż nam jakoś nie wychodzi...

EB

Górnictwo:

Zlekceważeni
przez ministra

Z niewyjaśnionych przyczyn nie odbyło się zaplanowane na 27 października posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. branży górnictwa węgla kamiennego. Strona związkowa i pracodawcy bezskutecznie oczekiwali na podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki ministra Pawła Poncyliusa, który tego dnia umówił się z nimi w re-sorcie na godzinę 12.

– Przed południem jego asystentka poinformowała nas, że posiedzenie Zespołu może opóźnić się o godzinę, ze względu na udział ministra w ważnych głosowaniach w Sejmie. Później okazało się, że P. Poncyliusz ma do załatwienia sprawy wagi państwowej i nie jest w stanie określić, kiedy zjawi się w ministerstwie. Poczuliśmy się kompletnie zlekceważeni – mówi przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Węgla Kamiennego NSZZ „Solidarność” **Dominik Kolorz**.

Zdaniem członków Zespołu Trójstronnego, którzy przyjechali do Warszawy ze Śląska, zwykła przyzwoitość nakazywałaby powiadomić wcześniej o nieprzewidzianych okolicznościach, uniemożliwiających ministrowi przybycie na posiedzenie. W stosownym sta-

nowisku strona związkowa obciążyła podsekretarza stanu odpowiedzialnością za zerwanie negocjacji. Chcąc uniknąć oskarżeń o brak dobrej woli związkowcy zaproponowali ministrowi kontynuowanie rozmów na temat rządowej strategii dla górnictwa i ustawy o restrukturyzacji branży górniczej, ale tym razem na Śląsku.

– Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że mimo, iż projekt ustawy miał być omawiany na posiedzeniu Zespołu, do którego nie doszło, minister już rozesłał stosowny dokument do uzgodnień międzyresortowych. Widnieje w nim adnotacja, że konsultacje ze stroną związkową już się odbyły, co nie jest prawdą. W trakcie ostatniego spotkania Zespołu omawialiśmy projekt ustawy. Nie doszło wówczas do żadnych konkretnych ustaleń i uzgodniliśmy, że temat będzie kontynuowany.

Związkowcy górniczej „S” przewidują, że jeśli dalsze prace nad ustawą o restrukturyzacji górnictwa przebiegać będą bez jakichkolwiek konsultacji społecznych, to z pewnością w branży górniczej dojdzie do niepokojów.

Beata Gajdziszewska

Hipermarkety:

Czują się
jak żebracy!

– Płace w tej samej sieci hipermarketów w Polsce są nawet dziesięć razy niższe niż na Zachodzie. A pracy jest więcej i w cięższych warunkach – alarmuje „Dziennik” z 19 października, w artykule „Polacy traktowani są jak niewolnicy”.

Autorki tekstu **Magdalena Janczewska** i **Paulina Olbrysz** informują, że kasjerki w

– To skandal! Powinny się tym zająć związki zawodowe. Czemu nikt z tym nie robi? – pyta zbulwersowana pracownica Tesco w Liverpoolu, zarabiająca 120 funtów miesięcznie.

– Nie przeżyłbym za takie pieniądze – dodaje student z Kolonii, który nie wyobraża sobie pracy za 700 zł miesięcznie. – Zresztą nie sądzę, aby ktokolwiek w Niemczech takiej pracy się podjął. Przecież koszty życia i jedzenia wcale się u nas tak bardzo nie różnią.

Rzecznika niemieckiego koncernu Real **Marcusa Jablonskiego** nie razi fakt, że w niemieckim sklepie za tę samą pracę kasjerka zarabia ok. 2000 euro (8 tys. zł). Mówi, że w wynagradzaniu pracowników w Polsce punktem odniesienia są dla pracodawcy płace obowiązujące w branży w kraju.

– Nasza polityka płac skupia się na tym, aby za odpowiednie wyniki dawać odpowiednie wynagrodzenie – odpowiada enigmatycznie na zarzuty „Dziennika”. Gazeta wskazuje, że pracownicy Reala w Polsce czują się po prostu wykorzystywani.

– Jak mam szczęście, to z kasy schodzę po 6 godzinach, ale od razu pędzę do toalety i wracam. Nie mam nawet czasu zrobić sobie herbaty. Nadgodziny mam non stop, więc życie prywatne idzie w zapomnienie. Pracuję tu, bo w moim mieście jest ogrom-

Wielu naszych rodaków pracuje w marketach w Europie Zachodniej. Tam też są dyskryminowani płacowo (na zdjęciu protest Polaków w Irlandii)



hipermarketach Tesco w Polsce otrzymują wynagrodzenie w wys. 700 zł. Tymczasem za tę samą pracę w brytyjskim sklepie tej sieci dostałyby 6000 zł!

– Polacy mają dość traktowania ich jak taniej siły roboczej – piszą dziennikarki.

Pracownicy hipermarketów w Anglii i Niemczech poinformowani o zarobkach ich polskich kolegów zatrudnionych w tych samych dyskontach wyrażają olbrzymie oburzenie na stosowane w naszym kraju praktyki.

25. rocznica pacyfikacji KWK „Wujek”:

Znaczek gotowy

16 grudnia - w 25. rocznicę pacyfikacji kopalni "Wujek" - w urzędach pocztowych pojawią się w sprzedaży znaczek oraz koperta upamiętniające te tragiczne wydarzenia.

Poczta Polska zatwierdziła już ostatecznie projekt znaczka. Spośród 8 projektów, po konsultacji ze Śląsko-Dąbrowską "S", zdecydowano o umieszczeniu na znaczku krwawiącej bryły węgla. - Nie wiem, czy



Na kopercie znajdzie się też opracowany przez Polską Pocztać okolicznościowy datownik

można było lepiej na powierzchni kilku centymetrów kwadratowych oddać sens tego, co zdarzyło się 25 lat temu w kopalni "Wujek" - komentuje szef Śląsko-Dąbrowskiej "Solidarności" **Piotr Duda**.

W sprzedaży pojawi się też koperta upamiętniająca pacyfikację. Utrzymana we fioletowo-biało-czarnej tonacji koperta przedstawia kopalnię "Wujek" o zmierzchu. Znaj-

dują się na niej nazwiska i wiek poległych górników oraz napis "Polegli za wolność". Koperta podstemplowana jest datownikiem, również opracowanym przez Pocztać Polską.

Sprzedaż znaczka i koperty urzędy pocztowe rozpoczną 16 grudnia - dokładnie w 25. rocznicę pacyfikacji. Znaczek ukaże się w nakładzie 300 tys. egzemplarzy i będzie kosztować 1,30 zł. Koperta (nakład ok. 7 tys.) - już z nadrukowanym znaczkiem i podstemplowana datownikiem - kosztować będzie ok. 2,50 zł.

Z propozycją emisji znaczka do Poczty Polskiej zwróciła się w sierpniu Śląsko-Dąbrowska "Solidarność". Poczta, pomimo że formalnie już w zeszłym roku zamknęła plany wydawnicze, zareagowała bardzo przychylnie. W połowie września rozpoczęły się prace projektowe. Po kilku tygodniach projekty były gotowe. Oprócz zwycięskiego, niezwykle ciekawy był projekt, w którym w 9 bryłach węgla odbijały się twarze zabitych górników. Inna z propozycji przedstawiała okno w śląskim familonku, w którym płonie znicz. Poczta Polska zaprezentowała też propozycje znaczków, na których umieszczone są krzyże - zarówno ten stojący teraz pod kopalnią, jak i krzyż ułożony z brył węgla. W sumie powstało 8 projektów znaczka, 5 koperty i 5 okolicznościowego datownika.

Wojciech Gumułka

Dąbrowa Górnicza:

Podwyżki w szpitalu

W lipcu br. związkowcy Międzyzakładowej Komisji Związkowej NSZZ „Solidarność” Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie Górniczej podpisali z pracodawcą porozumienie płacowe, na mocy którego od października wszyscy pracownicy, z wyjątkiem lekarzy, mieliby otrzymać 20-procentowe podwyżki do uposażenia zasadniczego.

ne bezrobocie i nie mam innego wyjścia – skarży się jedna z pracownic tej sieci.

Na łamach „Dziennika” **Reiner Kuschewski** z niemieckiego związku zawodowego ver.di radzi Polakom: organizujcie się, tylko wtedy macie szansę coś wynegocjować, a **Marlena Laskowska** odpowiadająca za rozwój związku NSZZ „Solidarność” informuje, że w Polsce zrzeszonych jest ok. 4 tys. pracowników hipermarketów, a łącznie jest ich ponad 100 tys. i stwierdza, że „S” w marketach nadal ma małą siłę przebicia.

Autorki artykułu przyznają, że zarządzający sieciami handlowymi na razie nie uważają problemu. Na pytanie „Dziennika”, czy brak pracowników w Carrefourze nie wynika z tego, że za mało płacą, **Katarzyna Kosel**, dyrektor zarządzający zasobami ludzkimi, odpowiada: – Można zaobserwować zwiększoną liczbę osób rezygnujących z pracy w Carrefour z powodu znalezienia pracy za granicą. I tyle.

Oprac. BG

Porozumienie obligowało dyrekcję szpitala do wygospodarowania z funduszy przeznaczonych na bieżącą działalność środków na podwyższenie wynagrodzeń, w przypadku, gdyby szpital nie otrzymał na ten cel pieniędzy z Narodowego Funduszu Zdrowia.

– Obecnie kończy się procedura aneksowania umów o pracę w części dotyczącej wysokości uposażenia zasadniczego – informuje przewodnicząca zakładowej „S” **Elżbieta Żuchowicz**. – Jednak, zatrudnieni w szpitalu liczyli na nieco większe podwyżki, ponieważ Ustawa o przekazaniu środków finansowych świadczeniodawcom na wzrost wynagrodzeń daje możliwość podwyższenia wynagrodzeń o 30 procent. Ale ten dokument daje również możliwości pracodawcom, którzy mogą wliczyć dotychczasowe podwyżki w ogólny procent podwyżki do uposażenia zasadniczego. W naszym szpitalu dyrekcja skorzystała z tego zapisu.

Związkowcy „S” zwrócili się do pracodawcy o informacje dotyczące ogólnych środków wygospodarowanych na podwyżki, zarówno dla lekarzy (w ramach osobnego porozumienia), jak i pozostałego personelu szpitalnego. Jeśli okazałoby się, że wygospodarowane środki są niższe od tych, które szpital otrzyma z NFZ, to zakładowa „S” bezzwłocznie wezwie pracodawcę do re-negocjacji płacowych.

Związkowcy zaapelowali do członków „S”, by ewentualne nieprawidłowości w naliczaniu kwot podwyżek, zgłaszali do MKZ.

Beata Gajdziszewska

Piłka nożna:

Nie ma mocnych na „Sobieskiego”



Zwycięzcy i organizatorzy IV Turnieju w Halowej Piłce Nożnej im. Kazimierza Zachnika

Runda I:

Grupa I

GM Opel	–	PKP ZLK	9:0
KNAUF	–	PTKiGK Rybnik	2:0
GM Opel	–	KNAUF Jaworzno	1:0
PKP ZLK	–	PTKiGK Rybnik	0:1
GM Opel	–	PTKiGK Rybnik	2:0
PKP ZLK	–	KNAUF	1:3

Grupa II

KWK „Bielszowice”	–	ESAB	1:1
HMN „Szopienice”	–	Faser	2:2
KWK „Bielszowice”	–	HMN „Szopienice”	1:3
ESAB	–	Faser	1:0
KWK „Bielszowice”	–	Faser	9:2
ESAB	–	HMN „Szopienice”	0:0

Grupa III

ZG „Sobieski”	–	KWK „Knurów”	7:0
Huhtamaki	–	Danone	2:1
ZG „Sobieski”	–	KWK „Borynia”	0:0
KWK „Knurów”	–	Huhtamaki	1:2
ZG „Sobieski”	–	Danone	4:0
KWK „Borynia”	–	KWK „Knurów”	1:0
KWK „Borynia”	–	Danone	2:0
ZG „Sobieski”	–	Huhtamaki	4:2
KWK „Borynia”	–	Huhtamaki	1:1
KWK „Knurów”	–	Danone	1:0

Runda II:

Grupa I

GM Opel	–	ESAB	3:0
GM Opel	–	ZG „Sobieski”	0:0
ESAB	–	ZG „Sobieski”	0:5

Grupa II

KNAUF	–	HMN „Szopienice”	0:2
KNAUF	–	KWK „Borynia”	1:2
HMN „Szopienice”	–	KWK „Borynia”	2:1

Mecz o 3 miejsce:

GM Opel	–	KWK „Borynia”	1:1 (k. 7:6)
---------	---	---------------	--------------

Finał:

ZG „Sobieski”	–	HMN „Szopienice”	2:2 (k.5:3)
---------------	---	------------------	-------------

Ostateczna kolejność:

I miejsce	ZG „Sobieski”
II miejsce	HMN „Szopienice”
III miejsce	GM Opel
IV miejsce	KWK „Borynia”

Najlepszy bramkarz – Kaczmarek Ireneusz (GM Opel)

Najlepszy strzelec – Głofdek Robert (ZG „Sobieski” Jaworzno) 6 goli

Najlepszy zawodnik – Woźniak Paweł (HMN „Szopienice”)

Pilkarze Zakładu Górniczego "Sobieski" zostali zwycięzcami IV Turnieju w Halowej Piłce Nożnej im. Kazimierza Zachnika.

Zawody w minioną sobotę rozegrano w Jaworznie. W turnieju wystartowało 13 zespołów. Wiele ze spotkań było bardzo zaciętych, w finale (tak jak przed rokiem) o zwycięstwie zadecydowały rzuty karne. To trzeci z rzędu triumf piłkarzy z Jaworzna. Nie wygrali tylko pierwszego turnieju bo ... w nim nie startowali.

red.



Szef Śląsko-Dąbrowskiej "S" Piotr Duda i członek ZR Sławomir Ciebiera dekorują wicemistrzów - zespół HMN „Szopienice”

Podobnie jak przed rokiem, o zwycięstwie w zawodach decydowały rzuty karne

Soldar

- usługi poligraficzno-reklamowe,
- sprzedaż gadżetów związkowych (flagi, transparenty, kubki),
- czyszczenie i sprzątanie obiektów,
- usługi remontowo-budowlane,
- odzież robocza i ochronna, sprzęt BHP, środki czystości, nadruki firmowe na odzież,
- artykuły biurowe.

Soldar Sp. z o.o.

40-286 Katowice, ul. Floriana 7/10

tel. 032/ 353-84-25 wew. 410

www.soldar.pl • soldar@interia.pl

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI

ISSN 1732-3940

Wydawca: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Maria Szcześniak, Agnieszka Konieczny.

Redaktor techniczny: Krzysztof Woźniak

Skład i łamanie: Krzysztof Woźniak

Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy

Adres redakcji: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032-253-72-54

Numer zamknięto: 6 listopada 2006 r.

e-mail: tygodnik@solidarnosc-kat.pl

www.solidarnosc-kat.pl